

R... sie na drzewie – Kukiz i piersi

Jadę, jadę na motorze
Wiater mi owiewa twarz
Mam na sobie czarne spodnie,
A na brzuchu czarny pas
Piere każde auto z boku,
Nikt dziś u mnie nie ma szans
Błyszczą się na słońcu motór,
A na ramie wisi kask
Czy mnie słyszysz?
Jade do ciebie
Uuu j-e-e
Czarny kot mi przebiegł drogę
Już żem go na kole mioł,
Ale uciekł mi na pole
Ino z buta żem mu doł
Ryk motoru mnie podjarał
Linde gazu w rękę bo
Jeszcze tylko cztery wioski
I u ciebie będę stoł
Czy mnie słyszysz?
Jade do ciebie
Uuu j-e-e
Hej dziewczyno rób zagryche,
Flaszkę ja w kieszeni mom
Wypijemy, pojedymy,
Wiater poprowadzi nos
Mówią, żem jest paranoik,
A ja nie przejmuje się
Jade co fabryka dała
Jade, jade do ciebie
Czy mnie słyszysz?
Jade do ciebie
Uuu j-e-e
Czy mnie słyszysz?
Jade do ciebie
Uuu j-e-e

Rozdupcyłem się na drzewie
Z ust mi cieknie gęsta krew
Wiem, karetka nie przyjedzie
Flaszka pękła - a to pech
O Jezu!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych